

Anastazja, Nauka

Pamiętam doskonale. Miałaś dom jak pałac, mówię ci.
Więc pałac, mówisz mi.
Wierzyć ci?
Tak, to fakt.
Niósł cię koń, gdy skończyłaś latka trzy.
Tylko latka trzy?
Białą koń...
... grzywę miał!
Raz przez ciebie w strumyka rwący nurt
Kucharz zrobił chlup!
To znów ja.
Raczej tak!
Zmieniłaś się, gdy twój tata widział cię.
Wyobraź sobie to!
W miniony zajrzyj czas!
Musimy wiele cię nauczyć, słuchaj tylko nas!
Dobra... Gotowa!
Ramiona w tył i trzymaj styl!
Nie próbuj iść, a raczej płyn!
Troszeczkę jest mi głupio, czy już płynę?
Jak prawdziwy prom!
Uklonisz się.
A dalej co?
Daj ucałować dłoń!
Zapamiętaj właśnie to:
Że jeśli ja to zrobię, uda się też tobie!
Stara to maksyma.
Zanotuj sobie!
Stąpaj za mną krokiem, raz, dwa, trzy!
Musisz też to umieć ty!!
A teraz łokcie ściśnij już.
W miseczce stygnie stroganow.
Ja nigdy nie lubiłam go!
Twierdziła to jak Romanow!
Gorący czajnik.
Kawioru smak!
Deserek potem spać?
Najpierw masz egzamin zdać!
Bo jeśli ja to zrobię!
Bo jeśli ja to zrobię!
Uda się też tobie
Uda się też tobie!
Stara to maksyma!
Zanotuj sobie!
Stąpaj za mną krokiem!
Raz, dwa, trzy.
Musisz też to umieć ty!
Więc wymienię wam ważniejszych nazwisk spis!
Tu właśnie jest Kropotkin.
Tu Patonkin.
W pasie wiotki.
Oh!
Kochany wujek Vanya, kochał wódkę!
Słuchasz Anja?
No!
A Baron Puszkin?
Niski.
Chłop!
Dziad Anatol?
Piegi?
Miał.
Wuj Siergej.
Nosił się jak paw!
Podobno roztył się aż strach!

I spał z nim zawsze żółty pies!
Pojęcia nie mam skąd to wie!
Bo skoro poszło tobie
Ja to także zrobię
Stara to maksyma.
Dam radę sobie!
Stąpaj za mną krokiem!
Raz, dwa, trzy!
Musisz też to umieć ty!
Bo jeśli ja to zrobię!
Bo jeśli ja to zrobię!
Uda się też tobie!
Uda się też tobie!
Stara to maksyma!
Zanotuj sobie!
Stąpaj za mną krokiem!
Raz, dwa, trzy
Musisz też to umieć...
Ja to zrobię!
Musisz też to umieć ty!